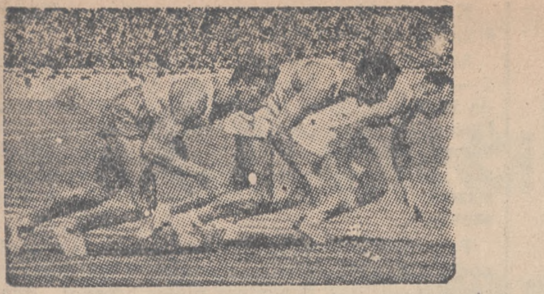
Cena 10 złotych



START

Rok III | Kraków, dnia 3 kwietnia 1947 | Nr. 27 (140)

Przed meczem z Anglią

Państwowy Urząd W. F. i P. W. zadecydował: Mecz Anglia—Polska o puchar Davisa odbędzie się w Warszawie w pierwszych dniach maja b. r. Decyzja ta wydaje się nieodwołalna i wbrew postanowieniom P. Z. T., wyznaczającym Kraków miejscem spotkania w Davis Cupie, **mecz z Anglikami odbędzie się w Warszawie.**

Zaledwie miesiąc dzieli nas od tej wielkiej imprezy — **od ponownego wkroczenia w tenisie na międzynarodową arenę.**

Trudno dziś snuć jakiekolwiek horoskopy co do szans i typować wynik. Nie wiemy bowiem ani, w jakim składzie zjawią się Anglicy w Polsce, ani — co najważniejsze — kto będzie bronił barw Polski.

Mówiło się dużo o **Tłoczyńskim i o Spychale** — ci jednak bawią dotąd zagranicą i jest wątpliwe, czy wrócą na czas, by bronić barw Polski w tak ważnym spotkaniu.

Cieszymy się z sukcesów wielokrotnych mistrza Polski **I. Tłoczyńskiego**, który

wygrał ostatnio turniej w Cromer

bijąc w finale zeszłorocznego mistrza Anglii Harpera, lecz pragnęlibyśmy, by mógł w Warszawie powtórzyć ten sukces.

W Cromer drogę do finału miał Polak bardzo trudną, gdyż musiał „przejść" przez znajdującego się obecnie w doskonałej formie **Rumuna, Hamburgera,** który uprzednio pokonał Oliffa. **Tłoczyński wygrał z Hamburgerem 6:2, 6:2.**

W finale pokonał Tłoczyński Harpera 6:1, 6:4.

W pierwszym secie **Polak zdobył kolejno 4 gemy i oddawszy przy stanie 4:0** jednego gema Anglikowi, wygrał pewnie 6:1. **W drugim secie walka była o wiele więcej zażarta;** przy stanie 2:0 dla Tłoczyńskiego **wyrównał Harper** i zdobył prowadzenie 3:2, z kolei wyrównał Tłoczyński, potem znów Anglik zdobył prowadzenie i znów nastąpiło wyrównanie. Przy stanie 4:4 Tłoczyński wygrywa 3 piłki i prowadzi 40:15, Anglik wyrównuje jednak, zdobywa 3 razy przewagę, jednak Tłoczyński wspaniałymi forhandami zdobywa dalsze punkty i grę. W ostatnim secie Tłoczyński traci tylko jedną piłkę i wygrywa mecz.

Obok Tłoczyńskiego brał w tym turnieju udział także drugi Polak **Czarnecki,** który wraz z Tłoczyńskim przegrał w finale gry podwójnej do pary Harper Bostock 4:6 i 2:6

Sądząc po tych wynikach, Tłoczyński potrafiłby uzyskać ponownie sukces nad Harperem, który reprezentować będzie Anglię w spotkaniu warszawskim **Czy jednak w nieobecności Tłoczyńskiego potrafią dokonać tego Hebda, względnie Skonecki, przekonamy się niedługo.**

Po „premierze"

Punkty... bramki... cyfry..

Sezon mistrzostw piłkarskich Polski rozpoczął się w niedzielę. Na dwunastu boiskach kraju, rozegrano zawody o punkty w rozgrywkach o awans do naszej Klasy Państwowej. **Wyniki i forma drużyn w niejednym wypadku były wprost rewelacyjne.** Zanim ułożymy pierwsze tabele eliminacyjnych rozgrywek o miejsce do Klasy Państwowej, postaramy się pokrótce zrobić „bilans" pierwszej niedzieli mistrzostw. (Tabela grupy III-ciej byłaby jeszcze niekompletna z uwagi na to, że mecz: Rymer — Tęcza był jedynie zawodami towarzyskimi). W jedenastu meczach mistrzowskich (nie liczymy meczu Rymer — Tęcza) **w pięciu wypadkach zwyciężyli gospodarze** — również **w pięciu teren własnego boiska nie pomógł do zwycięstwa a jeden mecz** (Cracovia — RKU) **zakończył się remisowo.**

Na własnym terenie wygrały: RKS Szombierki, Polonia (Bytom), **Wisła, ŻZK** (Łódź)**i Warta** (Poznań).

Na własnym terenie zaś przegrały: Skra, Radomiak, Grochów, P. K. S. (Szczecin) **i Czuwaj.**

Największy wynik cyfrowy osiągnęła bytomska Polonia w meczu z Ogniskiem 9:1, z kolei **Warta** (5:0) z Garbarnią, dalej **Lublinianka** (wygrała z PKS Szczecin na boisku przeciwnika 4:0). Zwycięstwo Gedanii, która strzeliła Grochowowi 6 bramek jest niższe od poprzednich, gdy Gedania straciła równocześnie 3 bramki.

Nasze drużyny krakowskie w trzech meczach, z tego dwóch na własnym terenie, wyniosły tylko trzy punkty. Wisła zdobyła oba, Cracovia jeden — Garbarnia natomiast przegrywając mecz nie zdobyła żadnego.

Najlepszą formę wykazały drużyny śląskie (Górnego, Dolnego Opolskiego Śląska), które z czterech meczów wyniosły 6 punktów; **zawiodły** natomiast — **zwłaszcza pod względem kondycyjnym — drużyny krakowskie.**

Nie zachwyciły również drużyny łódzkie: **ŁKS z trudem uporał się w Przemyślu z Czuwajem** (w poniedziałek przegrał w Rzeszowie z Resovią) a ZZK mimo zwycięstwa nad Orłem (Gorlice) zaprezentował bardzo niski poziom gry.

Z pośród poszczególnych zawodników, między wyróżnionymi **nie wiele jest nowych nazwisk.**

Bohaterem spotkania w Częstochowie był **Szczepaniak,** który widząc anemię poczynań swoich kolegów z przednich formacyj, zajął po przerwie pozycję środkowego napastnika i zdobył 3 bramki, współdziałając przy dalszych 2 i stał się właściwie „ojcem zwycięstwa".

W Krakowie mecz dla Wisły rozstrzygnął **Gracz** bezspornie zdobywając dwie bramki i współpracując w trzeciej.

W Radomiu, zwycięstwo chorzowskiego AKSu było w głównej mierze zasługą bramkarza **Mrugały, oraz Spodzieji i Pytla.**

W Przemyślu **Baran i Sidor** popisali się jako strzelcy — zaś do rekordowego zwycięstwa bytomskiej Polonii przysłużyli się znani „muszkieterowie" jak: **Kazimierowicz, Schmidt i Matias.**

Popis strzelecki na bramkę Garbarni był także dziełem „starych" znajomych: **Gendery, Smólskiego i Czapczyka** — natomiast mur obronny na ataki Garbarzy tworzyli starzy rutyniarze: **Dusik, Weiss i Krystkowiak,** uzupełnieni Kazimierowiczem na środku pomocy.

Z zawodników nieznanych dotąd szerszemu ogółowi drużyn, wybili się w tym pierwszym boju o mistrzowskie punkty bardzo groźny przebojowiec i strzelec **Majcher** z Polonii (Świdnica). W szeregach tej drużyny grają znani z innych już drużyn bramkarze j. np. **Andrzejewski, Zizka, Anioł,** wykazując dużą rutynę zawodniczą i staranne przygotowanie kondycyjno-techniczne.

Także drużyna sosnowiecka, która wywalczyła w pierwszym meczu nader cenny punkt mistrzowski, ma w swoich szeregach wielu zaawansowanych zawodników, których nazwiska nie są nam obce: **Słota, Slech, Tomecki** itd.

Wszystkim naszym P. T.
Współpracownikom
Korespondentom
Czytelnikom i
Sympatykom
Serdeczne życzenia
„Wesołych Świąt"
zasyła Redakcja

KTO WYGRAŁ KONKURS

patrz str. 4-ta

KARTY WSTĘPU „CRACOVII" I „WISŁY" ORAZ 10.000 ZŁ NAGRODY W 2-gim KONKURSIE

Konfrontujemy teorię z życiem

Dziwne stanowisko PU WF PW

Niejednokrotnie pisaliśmy o racjonalnych poczynaniach Polskiego Zw. Piłki Ręcznej, mających na celu podniesienie poziomu trzech sportów zrzeszonych w Związku: piłki koszykowej, siatkowej i szczypiórniaka. Jednym z najważniejszych może etapów tej pracy w roku przedolimpijskim miało być **wysłanie** na basketballowe mistrzostwa Europy **do Pragi** wraz z drużyną reprezentacyjną także **zespołu sędziów i instruktorów,** którzyby mieli jedyną okazję zapoznać się z nowoczesnym systemem gry i sędziowania. Po powrocie działacze ci mieli rozprowadzić nabyte wiadomości w ośrodkach swojej pracy, a niezależnie od tego mieli uczestniczyć w ogólnopolskich kursach unifikacyjnych. Poszczególne organizacje i kluby sportowe tak dalece zapaliły się do tego rozumnego projektu, że zadeklarowały — jak np. OMTUR, Zw. Robotn. Stow. Sport., Zw. Harcerstwa Polskiego, Spółdzielczy KS W-wa, YMCA Łódzka, Cracovia czy Wisła — **wysłanie swoich instruktorów za własne fundusze.** Kilku bardziej zamożnych fanatyków koszykówki, przeważnie byłych zawodników, którzy prowadzą treningi w swoich macierzystych klubach, zadeklarowało się jechać nawet **na własny koszt.**

Skoro zatem wysłanie tych instruktorów i sędziów przyniosłoby tak wielkie dla sportu polskiego korzyści, i skoro **nie byłoby ono połączone z najmniejszym nawet ciężarem dla państwa, PU WF i PW czy PZPR-u** — to czym wytłumaczyć można dziwne conajmniej stanowisko PU WF i PW, który zaaprobował wysłanie **tylko 2 sędziów i 1 instruktora?** — Czy tych trzech ludzi potrafi zrealizować w dziedzinie piłki koszykowej tak lansowane dziś hasło **„sport dla mas"?**

Jest jeszcze i dalsza niekonsekwencja. Wiadomo, że do Pragi **jadą właściwie dwie ekspedycje: męska i żeńska.** Męska to reprezentacja Polski, występująca w Pradze, żeńska to koszykarki polskie, które otworzą meczem z reprezentacją koszykarek czeskich mistrzostwa Europy mężczyzn i prawdopodobnie wyruszą na turneé po Czechosłowacji. **Oprócz tego podczas mistrzostw** odbędzie się w Pradze **Kongres Międzynarodowej Federacji Amatorskiej Basketballu (FIBA),** na której **Polska jako organizator przyszłorocznych mistrzostw Europy w koszykówce żeńskiej** musi być bardzo czynna. Już tegoroczny Kongres piłki ręcznej w Kopenhadze wykazał, że jeden przedstawiciel Polski z największym trudem i uszczerbkiem dla dobra sprawy mógł sobie tam poradzić. Jeśli więc idzie o Pragę, to nawet sześć osób kierownictwa łącznie dla drużyny **męskiej, żeńskiej i na Kongres nie byłoby** jeszcze za dużo. **PU WF i PW zawyrokował** jednak, że wystarczy najzupełniej **dwóch** kierowników, wliczając w to kapitana sportowego. — I czy tych dwóch ludzi potrafi walczyć naraz na trzech frontach z ogromem nałożonej na nich pracy i czy sprawi, że w Pradze **„sport polski będzie najlepszym ambasadorem imienia polskiego"** — jak głosi inne modne obecnie hasło.

A skoro już zaczęliśmy porównywać z życiem aktualne hasła, którymi się u nas w dobie powojennej tak chętnie żongluje — to skonfrontujmy opisane powyżej gorzkie rozczarowania PZPR-u z najnowszym sloganem: „państwo otacza specjalną opieką pięć sportów zasadniczych".

Piłka ręczna jest właśnie jednym ze sportów zasadniczych.

Mgr Jan Rotter

Min. Szumowski Stefan członkiem honorowym K. S. „Korona"

Zarząd Klubu Sportowego „Korona" w Krakowie nadał min. Stefanowi Szumowskiemu, pełnomocnemu posłowi R. P. w Argentynie, godność członka honorowego Klubu za wybitne zasługi położone przy rozwoju Klubu w ciężkim okresie pookupacyjnym. Bawiąca w Warszawie w ubiegłym tygodniu delegacja Klubu wręczyła min. Stefanowi Szumowskiemu pięknie wykonany o motywach sportowych, dyplom nadania godności członka honorowego.

Z ostatniej chwili

A JEDNAK RYMER

Zapowiedziana na środę 2 kwietnia br. rozgrywka dodatkowa między WMKS a Rymerem o prawo uczestniczenia w eliminacjach do klasy państwowej nie odbyła się, gdyż PZPN zawiadomił Śląski OZPN, że referendum wypadło negatywnie dla WMKS i Rymer jest reprezentantem Śląska obok AKS w rozgrywkach.

Tak więc rozegrany w niedzielę mecz: Rymer—Tęcza zweryfikowany będzie jako mecz mistrzowski.

Wielki sukces A. Z. S.

Doskonałe wyniki zawodników T. S. „Wisła"

W sobotę i niedzielę odbyły się w Zakopanem **mistrzostwa narciarskie III-go Krakowskiego Okręgu P. Z. N.** w konkurencjach alpejskich (zjazd i slalom), przełożone ze stycznia wskutek gwałtownych podówczas opadów. Mimo zanikającej szaty śnieżnej, porywistego wiatru, który uniemożliwił korzystanie z kolei linowej na Kasprowy Wierch oraz wielkich trudności organizacyjnych w postaci braku ludzi i odpowiednich funduszów, udało się szczęśliwie zawody te przeprowadzić, przyczem **efekt organizacyjny** w tych warunkach przerósł może nawet efekt sportowy. Na zgłoszonych 27 zawodników i 5 zawodniczek z klubów: AZS (18), TS „Wisła" (7), HKN (5) i SKS „Społem" (2) stanęło na starcie łącznie 20 osób. Z klubów, które by miały w tych konkurencjach coś więcej do powiedzenia, **nie był reprezentowany RKS „Związkowiec".** Z wybitnych zawodników Okręgu **zabrakło na starcie** braci **Jana i Józefa Klamerusów,** zeszłorocznych triumfatorów tych konkurencji, dalej zaś Hajdukiewicza (z AZS), Hegerlego (z HKN) i Jennera oraz Dzięgiela z „Wisły". Ponad to niektórzy zawodnicy AZS wskutek zajęć na wyższych uczelniach zmuszeni byli przybyć dopiero na niedzielę, zaś jeden z faworytów **Samek-Gąsienica Władysław,** nadwyrężywszy nogę na biegu zjazdowym, nie stanął już na starcie slalomu. W tych warunkach

tytuł mistrza Okręgu Krakowskiego PZN w kombinacji alpejskiej (biegu zjazdowym złożonym) przypadł w udziale **Tadeuszowi KACZMARCZYKOWI z Akademickiego Klubu Sportowego Kraków**

jako zasłużone uwieńczenie systematycznej pracy nad sobą i licznych tegorocznych startów i sukcesów tego niezwykle **sympatycznego i naprawdę wartościowego** zawodnika. Kaczmarczyk zajął pierwsze miejsce w biegu zjazdowym jako też i w slalomie do kombinacji, plasując się w slalomie otwartym na miejscu trzecim. Obok niego wyróżnili się przede wszystkim **zawodnicy „Wisły": Sum Leon, wicemistrz** Okręgu w kombinacji i biegu zjazdowym, **Dawidek Jan,** zdobywca 3-go miejsca, dalej **Gąsienica-Samek Władysław,** przez swój wypadek wyeliminowany drugiego dnia z konkurencji, no i oczywiście **zwycięzcy slalomu otwartego: Szczerba** Paweł z AZS i Kram Andrzej z HKN. Akademik **Niedziałek,** w mistrzostwach Polski najlepszy w biegu zjazdowym z zawodników krakowskich, wypadł i tym razem dobrze, aczkolwiek musiał uznać wyższość poprzednio wymienionych. Na wyróżnienie zasługują wreszcie **Januszkowski, Pucek,** Pętek i niezwykle ambitni harcerze **Ostrowski i Piotrowski.**

Wśród pań jedyną, która zabłysnęła w tych zawodach lepszą od innych dyspozycją psychiczną, była zawodniczka AZS **Alina Świerzówna,** odbierając mistrzostwo Okręgu w **slalomie** niezdecydowanej **Mozerównie. Świerzówna była nie**obecną pierwszego dnia zawodów, kiedy to na skutek wichru i niefunkcjonowania kolejki linowej zawodnicy i zawodniczki, aby nie dopuścić do odwołania zawodów, **podchodzić** musieli na nartach na Kasprowy Wierch, w rezultacie czego panie zrezygnowały ze startu w biegu zjazdowym.

W biegu zjazdowym, którego trasa wytyczona przez Jóefa **Sitarza** i Józefa **Zubka,** biegła ze szczytu Kasprowego Wierchu do **kotła Goryczkowego,** meta zaś znajdowała się nieco powyżej schroniska Polaka na Hali Kondratowej, wystąpił również poza konkursem **narciarz uskrzydlony** w osobie Henryka **Apollo z HKN,** który z powodzeniem zaprodukował **„skrzydełka" alpejskie własnego pomysłu i wyrobu.**

Slalom rozegrano w niedzielę w **Suchym Żlebie** na Kalatówkach, przyczem wytyczenie — **naprawdę doskonałe** — było zasługą znanego zjazdowca **Gąsienicy-Męsacza** oraz wspomnianego już **J. Zubka.**

Warunki śnieżne w obydwóch dniach **zupełnie** dobre: śnieg ziarnisty.

Funkcje sędziów sprawowali: **T. Marcinkiewicz, K. Dąbrowski, Huk, Ociepko, Radwański i Szczerba J.**

WYNIKI TECHNICZNE ZAWODÓW:

Bieg zjazdowy panów.

1. **Kaczmarczyk Tadeusz** (AZS)	3 min. 6 sek.
2. Gąsienica-Samek Wł. („Wisła")	3 min. 13 sek.
i Sum Leon („Wisła")	3 min. 13 sek.
3. Dawidek Jan („Wisła")	3 min. 28 sek.
4. Niedziałek Wojciech (AZS)	
i Januszkowski Józef (AZS)	3:53
5. Ostrowski Witold (HKN)	3:58
6. Pucek Miecz. (SKS „Społem")	4:03
7. Petek Leopold („Wisła")	5:12
8. Piotrowski Jerzy (HKN)	5:25

Slalom otwarty (specjalny) dla panów.

1. **Szczerba Paweł (AZS)**	**53 sek.**
2. Kram Andrzej (HKN)	53,5
3. Kaczmarczyk Tadeusz (AZS)	53,6
4. Januszkowski Józef (AZS)	56,5
5. Sum Leon („Wisła")	60,9
6. Dawidek Jan („Wisła")	63,1
7. Apollo Henryk (HKN)	64,6
8. Petek Leopold („Wisła")	67,6

Slalom do kombinacji panów.

1. **Kaczmarczyk Tadeusz (AZS)**	**1:48,4**
2. Sum Leon („Wisła")	1:59,4
3. Dawidek Jan („Wisła")	2:03,5
4. Nowakowski Jacek (AZS)	2:09,2
5. Piotrowski Jerzy (HKN)	2:15,5

Kombinacja alpejska panów.

1. Kaczmarczyk Tad. (AZS)	nota 305
2. Sum Leon (TS „Wisła")	324
3. Dawidek Jan („Wisła")	344
4. Januszkowski Józef (AZS)	383
5. Pucek Miecz. (SKS „Społem")	405
6. Piotrowski Jerzy (HKN)	474
7. Petek Leopold („Wisła")	496
8. Ostrowski Witold (HKN)	497
9. Nowakowski Jacek (AZS)	499

Slalom specjalny pań.

1. **Świerzówna Alina (AZS)**	**43,5 sek.**
2. Mozerówna Halina (TS „Wisła")	57,6

Należy przypomnieć, **że mistrzostwo Okręgu Krakowskiego** w pozostałych konkurencjach narciarskich na r. 1947 zdobyli: w biegu na 18 km **Dawidek Jan** (TS „Wisła"), w skokach **Klamerus Józef** (RKS „Związkowiec"), w kombinacji klasycznej **Dawidek Jan** („Wisła"), w **sztafetach** 4×10 km seniorów, 4×6 km **juniorów** i 4×5 km pań TS. Wisła.

Kluby krakowskie pod roentgenem

Doskonale zorganizowane zostało przez Poradnię sportowo-lekarską masowe badanie rentgenologiczne sportowców Krakowa. Przez kilka dni z rzędu sznury młodych postaci przewijały się sprawnie przez salę Ubezpieczalni. Widzieliśmy wśród nich największych nawet asów piłkarstwa krakowskiego, a więc zawodników, których najtrudniej skłonić do jakiegokolwiek podporządkowania się podobnym eksperymentom. Zdawałoby się zatem, że chyba nikogo nie brakło, że badanie zadowoliło pod względem ilości w stu procentach.

Okazuje się jednak, że 100 proc. żaden klub nie osiągnął, a są natomiast takie, które wysłały dotychczas najwięcej względnie najmniej swoich członków. Na czele tych najporządniejszych kroczą dwa zrzeszenia sportowe, które mają zasadniczo najmniej możliwości wpłynąć na podległych sobie zawodników i nakazać im przeprowadzenie tego czy owego. Nie są bowiem emanacją jakiegoś zakładu pracy, czy organizacji politycznej albo ideowej — nie. Ot poprostu „inicjatywa prywatna" czyli **Wisła i Cracovia.** Pierwsza wykazać się może cyfrą **112** zbadanych, druga **85-cioma.** Na trzecim dopiero miejscu kroczy organizacja, której jednym z naczelnych haseł jest sport dla mas: **Harcerski Klub Sportowy. W cyfrze 61 zbadanych masowość ta reprezentowana jest bardzo słabo.** Czwartym jest najpotężniejszy robotniczy klub Krakowa, **RKS Garbarnia.** Sławnych jej 13 sekcji zdążyło wydelegować zaledwie **43 robotników-sportowców.** Po trzech i 1/3 zawodnika na sekcję. I jeszcze jedna masowa organizacja — AZS. Element, który powinien chyba sam rozumieć **konieczność** przeprowadzenia badań lekarskich, **wartość** posiadania przez każdego sportowca swojej kartoteki lekarskiej i **opłacalność** takiego badania (25 zł. za dwukrotne zdjęcie rentgenologiczne!).

Dowodem tego „zrozumienia" jest **16 przebadanych akademików.** I czy nie wstyd tym masowym organizacjom za swoje „masy", jeśli przytoczymy dla porównania, że taki skromny **KS Prokocim** przysłał **38** zawodników, a daleka stosunkowo **Mydlniczanka 20!** Dla kompletu zacytujemy jeszcze dane organizacji o wyjątkowej dyscyplinie, której winni podlegać ich członkowie: **Wojskowo-cywilny KS Wawel i ZWM Zryw.** Górą jest klub wojskowy, bo pochwalić się może wypełnieniem rozkazu aż przez... **3 członków,** podczas gdy Związek Walki Młodych posiada tylko **2** zdyscyplinowanych zawodników. Czyż można wobec tego dziwić się, że Rakowiczanka czy Borek przysła też po dwóch sportowców do badania, a Prądnicki **nawet pięciu? RKS Płaszowianka,** a co dziwniejsze — tak czynne w krakowskim sporcie — **Groble** zadokumentowały swoje istnienie wysłaniem **jednego „delegata".**

W efekcie końcowym Kraków, jeden z najsilniejszych ośrodków sportowych Polski, siedziba kilkudziesięciu klubów i zrzeszeń uprawiających kulturę fizyczną wysłał do badania **979 sportowców.** A posiada ich kilka, jeśli nie kilkanaście tysięcy. Wszyscy oni za parę dni wylegną na boiska i bieżnie, aby walczyć bezpośrednio o wyniki, pośrednio o zdrowie.

Najwyższy więc czas na zerwanie z zacofańczym uprawianiem sportu przez jednostki, najwyższy czas na wykazanie racjonalnej pracy klubowej. **Poradnia sportowo-lekarska** — nie zważając na olbrzymi koszt uruchamiania aparatów rentgenowskich, który wynosi każdorazowo 3.000 zł. — **kontynuować będzie po Świętach badanie rentgenologiczne.** Okazja do rehabilitacji zatem jest.

...Nawet dla tych, co przysłali po jednym „delegacie".

(r-r)

Koszykarze Warty nawiązują kontakt z Węgrami

W dwa dni po mistrzostwach Polski wyjechali koszykarze Warty na dwutygodniowe turnee po Węgrzech, które pierwotnie było przewidziane jeszcze na grudzień zeszłego roku. Skład zespołu osłabiony był **brakiem Szymury,** któremu nie pozwoliły na wyjazd drużynowe mistrzostwa w boksie, wzmocniony natomiast został nowym nabytkiem Warty **Dzielem, bardzo** dobrym napastnikiem z gnieźnieńskiego KKSu. Mimo słabej formy wykazanej przez Poznaniaków na finałach warszawskich wyniki uzyskane na Węgrzech są zadawalające, a wyrażają się w dwóch zwycięstwach, w dwóch minimalnych porażkach i jednej wyraźnej przegranej, w pierwszym jednakże meczu zagranicą.

Było to spotkanie **z drużyną budapeszteńską KASE** zakończone wynikiem **30:45 (10:24).** Porażka została właściwie zadecydowana już w pierwszej połowie gry, po przerwie bowiem Warta utrzymywała grę równorzędną. Że wyjątkowo słaby wynik koszykarzy polskich był wywołany podróżą, wskazuje na to punktowy stan drugiego z kolei meczu **w Budapeszcie z nieoficialną reprezentacją tego miasta,** występującą pod nazwą SC Elöre, zakończyło się przegraną trzema zaledwie punktami **38:39 (19:18).** Przekonywujące zwycięstwo odniosła **Warta w Diögyösi,** gdzie **pokonała** tamtejszy **Vasas 35:28 (17:13).** Następne spotkanie **w Szekesfehervar z SC Arak** przyniósł Polakom porażkę jednym zaledwie punktem **33:34 (11:21).** Ostatni wreszcie mecz na gościnnej ziemi węgierskiej w **Tesal (Recs) z SC Vasutas** nie dał w przepisanym czasie rozstrzygnięcia na skutek zażartej walki obu stron. Dogrywka wypadła dla Polaków pomyślnie i **Warta zakończyła turnee zwycięstwem 45:43.**

Wyjazd był bardzo korzystny pod względem propagandowym, cała bowiem prasa węgierska zamieściła pochlebne głosy o pięknej grze polskich koszykarzy. Podobał się zwłaszcza nasz reprezentacyjny napastnik **Iwanow** oraz skutecznie strzelający **Dylewicz.**

Pisma tamtejsze wyrażają nadzieję, że tak upragniony przez węgierskie sfery sportowe kontakt z polską piłką ręczną, nawiązany po wojnie wizytą koszykarzy poznańskich, będzie nadal kontynuowany.

Old-boy

Przed ogólnopolskim sezonem motocyklowym

Sport motocyklowy w Polsce powojennej rozwija się żywiołowo. Na pierwszym po wojnie Walnym Zebraniu Pol. Zw. Motocyklowego dowiedzieliśmy się, że istnieje obecnie 160 Klubów i Sekcji motocyklowych zrzeszonych w PZM z 6.000 członków.

Na wspomnianym Zebraniu dokonano wyborów nowego Zarządu PZM w składzie: Prezes — **mgr Docha J.** (Legia, W-wa), I wiceprezes — **Kossowski** (Legia), II wiceprezes — **mjr. Krupiński** (PZM W-wa), kpt. sportowy — **kpt. Klimkowski** (Legia), kpt. tur. — **Staworzyński** (Legia), skarbnik — **Lewandowski** (PKM), sekr. — **Karpała** (Sarmata), Członkowie Zarządu: **Marciniak** (Sar.), **inż. Sokołowski** (PKM), **Kowalski** (Zryw), **mec. Perzyński** (Legia), **mec. Pietruszko** (Unia, Poznań), **Kasperski** (KM, Sopot), **Grabowski** (Okęcie, W-wa), **red. Przybylski** (PKM).

Zarząd PZM mianował w uznaniu zasług protektorem sportu motocyklowego Dyr. Askanaza, który imieniem Ziednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego **przedstawił motocyklistom nowy polski motocykl „Sokół 125", którego 1.000 szt. ma w roku bieżącym zasilić rynek.** Cena tego motocykla wyniesie **około 60.000 zł.**

Ogół motocyklistów zainteersuje niewątpliwie kalendarzyk ogólnopolskich imprez motocyklowych, opublikowany na Walnym Zebraniu. Tak więc przewiduje się na rok bieżący 50 imprez ogólnopolskich (nie licząc okręgowych, międzyklubowych i wewnętrznoklubowych).

Wyścigów ulicznych względnie szosowych odbędzie się w roku bieżącym 16, a mianowicie:

Maj: 11 — w Warszawie, 15 — w Sosnowcu, 18 — w Świebodzinie, 26 — w Gliwicach. Czerwiec 1 — w Gdańsku, 15 — w Poznaniu („Złoty Kask"), 29 — w Sopocie („Puchar Bałtyku"). Lipiec: 13 — we Wiśle („Tourist Trophy"), 22 — w Warszawie (Święto Motocykl. Polsk.). Sierpień: 3 — „Grand Prix Polski", 24 — w Bielsku, 31 — w Łodzi. Wrzesień: 7 — w Katowicach, 14 — w Krakowie, 21 — w Zakopanem („Mistrzostwo Tatr"), 28 — w Warszawie.

W dalszym ciągu odbędzie się 15 ogólnopolskich zawodów na torach żużlowych, a mianowicie:

Maj: 4 — w Częstochowie, 15 — w Łodzi, 25 — mecz Polska Połudn. — Polska Półn. Czerwiec: 1 — w Rawiczu, 3 — w Wielkich Hajdukach, 22 — w Gdyni. Lipiec: 6 — w Gdańsku, 22 — w Warszawie (Finał drużynowych Mistrzostw Polski), 27 — w Łodzi. Sierpień: 10 — w Warszawie, 31 — w Bydgoszczy. Wrzesień: 14 — w Radomiu. Październik: 5 — w Ciechonowie, 12 — w Krotoszynie, 19 — w Gdyni.

Imprez raidowych przewiduje się 11, a mianowicie:

Maj: 1 — Po Ziemiach Zachodnich (Unia, Poznań), **14 — Warmia, Mazury** (Legia, Warszawa), **25 — Po Mazurach** (Olsztyński Kl. Mot.). **Czerwiec: 1 — Dookoła Łodzi** (Tramwajarz, Łódź), **8 — Wiosenny** (PKM, Warszawa), **22 — Beskidzki** (BKM, Bielsko). **Lipiec: 6 — II Powojenny Okęcia** (Okęcie, Warszawa), **27 — Gdańsk — Hel** (MKS, Gdynia). **Sierpień: 15—17 — V Raid Tatrzański** (PKM, Warszawa), **16 — Mały Tatrzański** (TKM, Zakopane), **31 — Zagłębie Naftowe** (Tow. Kol. i Mot., Rzeszów).

V Raid Tatrzański będzie eliminacją do organizowanej w roku bieżącym 6-ciodniówki motocyklowej („Six Days") w Czechosłowacji w terminie 16 — 21 września.

Na rok bieżący przewidziane jest wreszcie 8 zjazdów ogólnopolskich, a to:

Maj: 9—11 — na „Dni Szczecina". Czerwiec: 5 — na „Święto Bożego Ciała" do Łowicza, 15 — do Poznania, 29 — na „Święto Morza" do Gdyni. Lipiec: 22 — na „Święto Motocyklisty" do Warszawy, Sierpień: 15—17 — na „Raid Tatrzański" do Zakopanego. Wrzesień: 21 — na „Mistrzostwo Tatr" do Zakopanego, 28 — do Warszawy.

Powyższy kolendarzyk zostaje jeszcze prawdopodobnie uzupełniony, niemniej i w obecnych rozmiarach jest dowodem niespotykanej dynamiki organizacyj motocyklowych w Polsce.

J. S.

Norweg bije rekord USA skacząc 88.5 m

Doskonały skoczek narciarski, Norweg Arnold Kongsgaard uzyskał ostatnio w zawodach narciarskich w Ameryce szereg świetnych wyników — lepszych od rekordu USA.

W ub. niedzielę Kongsgaard skoczył 89,5 m, a w sobotę 88,5 m. Rekord Stanów Zjednoczonych wynosi 88 m; oba więc uzyskane przez Norwega wyniki są od tego rekordu lepsze.

Mimo to oficjalny rekord USA nie został pobity, gdyż wyniki skoczka norweskiego nie były uzyskane w warunkach wymaganych do uznania rekordu.

Odbudowa urządzeń sportowych w Szczecinie

Spośród licznych prac przeprowadzonych na Pomorzu Zach. przez Woj. Wydz. Odbudowy, na szczególne podkreślenie zasługuje troska Woj. Wydz. Odbudowy o rozwój WF i PW, czego przejawem jest uczestnictwo w Woj. Radzie WF i PW naczelnika W. W. O., inż. Kędzierskiego. Obecnie w opracowaniu jest budżet potrzeb terenowych i m. Szczecina. Spośród inwestycji zamierzonych do realizacji na wiosnę b. r. w Szczecinie na podkreślenie zasługuje budowa trybun na stadionie w Lasku Arkońskim, przebudowa wielkiej hali o powierzchni ponad 2.000 m kw., w której znajdą pomieszczenie sala gimnastyczna, sala treningowa, bokserska, szatnie, pokoje lekarskie itp. oraz duża hala do rozgrywania zawodów z trybunami stałymi na 1.200 miejsc, z możnością dostawiania krzeseł na drugie tyle osób w wypadku meczów bokserskich. Przewidziany jest tam również remont domku modrzewiowego z przeznaczeniem na stałą siedzibę danego ośrodka, co gwarantuje należytą opiekę nad całym terenem sportowym i uczestnikom organizowanych kursów zapewni idealne warunki zaprawy sportowej. W przyległych zabudowaniach znajdą pomieszczenie warsztaty reperacyjne sprzętu sportowego, składy itp. oraz kwatery dla kursistów, przyszłych wychowawców sportowych. Prace są już rozpoczęte i z chwilą ich zakończenia Szczecin otrzyma doskonałe warunki do rozwoju. Spośród inwestycji na terenie województwa oprócz remontu szeregu świetlic i sal gimnastycznych, przewiduje się przejęcie dawnej szkoły szpiegów pod Drawskiem na ośrodek treningowy ekip olimpijskich. Pięknie położone 5 stadionów, w tym jeden amfiteatralny, wspaniałe nowoczesne zabudowania przy najgłębszym jeziorze Pomorza Zachodniego, gwarantują idealne wprost warunki rozwojowe dla tego niejako miasteczka olimpijskiego.

BYDGOSZCZ

Turniej o mistrzostwo bydgoskich szkół średnich w siatkówce zakończył się zwycięstwem niepokonanej drużyny Liceum Rolniczego. Na drugim miejscu uplasowała się drużyna Gimn. Kopernika przed I-ym Gimn. Państwowym. Rozegrany turniej był dobrą propagandą siatkówki wśród młodzieży szkolnej.

Dla tych samych zespołów rozpoczyna się z kolei cykl rozgrywek o mistrzostwo w koszykówce.

INOWROCŁAW

Rozegrany w Inowrocławiu towarzyski mecz bokserski między KKS Inowrocław i ZZK Tarnowskie Góry, zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

Wyniki walk były następujące: w w. muszej Szulc zwyciężył przez dyskwalifikację Lindnera (KKS); w w. koguciej Inowrocław zdobył punkty walkowerem; w w. piórkowej Gloniak (IKS) uległ na punkty Sprosiowi (KKS). W drugiej walce tej samej wagi Mrozowski II (IKS) zremi-

Także i Częstochowa wyłoniła mistrzów okręgu

Przełożone z powodu odbywających się w Częstochowie w poprzednim terminie mistrzostw pięściarskich OM TUR, zawody drużynowe o **indywidualne mistrzostwa okręgu częstochowskiego,** rozegrano w ubiegłą niedzielę.

Tytuł mistrzów okręgu zdobyli: (w kolejności wag od muszej do ciężkiej) **Strychalski** (CKS), **Frymus** (CKS), **Chudy** (CKS), **Marciniak** (CKS), **Kulczycki** (Ludwików Kielce) **Berg** (CKS), **Kubicki** (Zryw, Ostrowiec) i **Myga** (CKS).

Najładniejszą walkę stoczono w wadze średniej pomiędzy **Kulczyckim a Warwasem.** W pierwszej rundzie walka była wyrównana, w drugiej miał przewagę **Warwas,** w trzeciej natomiast Kul**czycki przeszedł do ataków, które przyniosły mu w rezultacie zwycięstwo na punkty.**

Jedyne mistrzostwo przez k. o. dała walka w w. ciężkiej, Myga znokautował w drugiej rundzie Walentę (Dom Kultury).

Mistrz Okręgu zdołał utrzymać nadal swą hegemonię bokserską; u jego boku wyrasta jednak **groźny konkurent, Zryw, którego zawodnicy** mają wspaniałe warunki fizyczne i wcale niezłe

Dr Oswald Chlamtatsch

O realizację dekretu

o przymusowym wychowaniu fizycznym

II

Część pierwsza artykułu pod powyższym tytułem poświęcona była prawidłowej definicji pojęcia wychowania fizycznego, ujmując je jako sport dla zdrowia w przeciwieństwie do sportu zawodowego czyli sportu dla sportu i sportowania czyli sportu dla przyjemności. Oczywiście nie wyczerpuje to wszystkich możliwych aspektów sportu, w szczególności nie uwzględnia znaczenia pewnych sportów dla obronności kraju. Strzelanie, sporty motorowe, sport lotniczy nie mają charakteru pośredniego spotęgowania siły potencjalnej państwa przez ogólne podniesienie poziomu sprawności fizycznej, nie podpadają więc pod pojęcie wychowania fizycznego, tym nie mniej mają doniosłe znaczenie dla obrony państwa i z tego też tytułu zasługują na pełne poparcie. Sporty tego rodzaju mogłyby być zaklasyfikowane jako sporty dla państwa.

STOSOWANIE PRZYMUSU W ZAKRESIE WYCHOWANIA FIZYCZNEGO UZASADNIONE KONIECZNOŚCIĄ SPOŁECZNĄ

Podkreślony w dotychczasowych rozważaniach indywidualistycznych aspekt wychowania fizycznego nie mógłby być podstawą do wprowadzenia przymusu wychowania fizycznego. **Ustroje demokratyczne, doceniające w całej pełni wolność osobistą, dopuszczają stosowanie przymusu jedynie w wypadkach, gdy wolność jednostki ograniczona być musi z uwagi na dobro społeczeństwa.** Stosowanie przymusu staje się zatem zrozumiałe dopiero wtedy, gdy zdajemy sobie sprawę, że **zdrowie jednostki, będące podstawą jej siły produktywnej, jest nie tylko dobrem indywidualnym, ale wartością społeczną.** Wartość ta nabiera wagi w związku z doniosłym problemem tzw. „starzenia się społeczeństwa". Zagadnienie to, występujące u wszystkich narodów kulturalnych, — w najwyższym nasileniu u narodów romańskich, zwłaszcza u Francuzów, polega na zachwianiu się równowagi między częścią społeczeństwa, pozostającą w wieku największej produktywności a częścią nieproduktywną, obejmującą dzieci i starców. Zachwianie tej równowagi grozi brakiem opieki i oparcia materialnego części nieproduktywnej, jak również obniżeniem stopy życiowej części produktywnej. Przyczyny starzenia się społeczeństwa, czyli niebezpiecznego dla dobra ogółu przesunięcia się granicy przeciętnego wieku społeczeństwa do okresu zmniejszającej się produktywności, tkwią w wojnie, której ofiarą padają przede wszyskim mężczyźni w sile wieku, w stałej tendencji zmniejszania się urodzeń oraz w rozwoju medycyny, dzięki któremu udało się przedłużyć wiek ludzki. **Wychowanie fizyczne, dążące do utrzymania pełni sprawności fizycznej do późnego wieku, stanowi jedyny środek zapobiegawczy zachwianiu się biologicznej równowagi społecznej.** Konieczność społeczna więc zmusiła ustawodawcę do ograniczenia wolności osobistej przez wprowadzenie przymusu w zakresie wychowania fizycznego.

O ROLI ZWIĄZKÓW I KLUBÓW SPORTOWYCH W UMASOWIENIU SPORTU

Rozważając dotychczasowe pociągnięcia Państwowego Urzędu WF i PW w kierunku realizacji dekretu, zwróciliśmy również uwagę na ograniczone możliwości w tym względzie. Umasowienie wychowania fizycznego mające zgodnie z dekretem objąć całość naszego społeczeństwa nasuwa duże trudności organizacyjne, których rozwiązanie uwarunkowane jest współpracą czynnika społecznego. Konieczność tej współpracy wystąpi ze zdwojoną siłą przy dalszym problemie, występującym w związku z realizacją dekretu — przy możliwie najszerszym uwzględnieniu potrzeb fizyczno-wychowawczych **g r u p z a w o d o w y c h.**

Wychowanie fizyczne, jak to wynika z istoty jego charakteru, ma służyć zdrowiu jednostki, innymi słowy, **ma zaspokoić potrzeby indywidualne jednostki w zakresie jej zdrowia i sprawności fizycznej.** Szeroka skala indywidualnych potrzeb, wahających się od jednostki do jednostki, uniemożliwia chwilowo, wobec braku dostatecznej liczby instruktorów, rozwiązanie problemu umasowienia wychowania fizycznego z całkowitym uwzględnieniem tych potrzeb. Brak ten można częściowo wyrównać przez pozostawienie jednostce jak największej swobody w wyborze dziedziny sportu, mniej lub bardziej przystosowanego do jej potrzeb indywidualnych. Uwzględnienie natomiast potrzeb fizyczno-wychowawczych ćwiczącej **g r u p y z a w o d o w e j** stanowi conditio sine qua non racjonalnego wychowania fizycznego świata pracy. **Dla pracownika bowiem bezpośrednia wartość wychowania fizycznego koncentruje się w możliwości zapobiegania fizycznej degeneracji, wynikłej z pracy zawodowej.** Otwiera się tu szerokie pole do działania dla fabrycznych klubów sportowych, zrzeszających robotników, pracujących w tych samych warunkach i wykazujących skutkiem tego podobne potrzeby fizyczno-wychowawcze, dla rad zakładowych tam, gdzie brak zainteresowania nie pozwala na tworzenie własnego klubu, dla związków zawodowych i organizacji cechowych, dla władz szkolnych itp.

W związku z **socjalizacją sportu, jaką stanowi umasowienie wychowania fizycznego** nasuwa się pytanie, czy nowe zadanie, jakie przyjmuje na siebie polski sport wobec społeczeństwa, nie wymaga także odmiennych — od dotychczasowych — form organizacyjnych. Jest to zagadnienie o tyle ważne, że **przedwojenna organizacja sportu polskiego oparta była na zasadniczo innych założeniach** oraz, że przedwojenna działalność klubów i związków, z niewielu chlubnymi wyjątkami, nie przygotowała działaczy sportowych do rozwiązania problemu umasowienia sportu.

Przed wojną sport polski był sportem elitarnym w ścisłym tego słowa znaczeniu. Sportem elitarnym oczywiście nie w tym sensie, że materiał ludzki na sportowców dostarczała tzw. ówczesna „elita" społeczeństwa, ale sportem dla elity fizycznej, dla niewielu wybrańców, których los obdarzył, albo doskonałą sprawnością fizyczną, albo dogodonymi warunkami, umożliwiającymi jej uzyskanie, — innymi słowy był sportem zawodniczym. Pęd do wyławiania coraz to nowych talentów sportowych, do wykładania ogromnych często sum, celem uzyskania lub zatrzymania zawodnika, kaperowanie i przekupywanie graczy oraz wszystkie inne objawy demoralizacji naszego przedwojennego życia sportowego stają się tym bardziej zrozumiałe, jeżeli zdajemy sobie sprawę, że **wartość „sportową" klubu oceniano według ilości, zdobytych przez jego członków, rekordów, mistrzostw względnie innych nagród;** zapatrywanie, które zresztą po dziś dzień pokutuje w umysłach niektórych naszych działaczy sportowych. I l o ś ć członków c z y n n i e uprawiających sport była rzeczą podrzędną. Opieka lekarska — malum necessarium. Treenrzy i instruktorzy, każdy prawie bogaty klub ich miał, sprowadzeni z dalekiej często zagranicy, byli do wyłącznej dyspozycji zawodników. Naczelnym ich zadaniem było przygotowanie nowych mistrzów, miarą ich wartości — ilość uzyskanych przez ich pupilów punktów w zawodach. Cała ta działalność sportowa nie miała oczywiście nic wspólnego z prawdziwym wychowaniem fizycznym. Jej najistotniejszym dążeniem i celem była organizacja dochodowych widowisk. Czy należałoby wobec tego uważać przedwojenne formy organizacyjne polskiego sportu za przestarzałe i nieprzystosowane do nowych zadań społecznych?

Powojenny program Państwowego Urzędu WF i PW socjalizacji sportu znalazł już swe odzwierciedlenie w dotychczasowej działalności Polskiego Związku Piłki Ręcznej, która wykazała że można organizować zawody o charakterze fizyczno-wychowawczym. **Sport zawodniczy m o ż e się więc mieścić w ramach umasowionego wychowania fizycznego,** w którym czynnik widowiskowy służy propagandzie sportu a nie kasowości.

Innym objawem realizacji programu socjalizacji sportu jest faworyzowanie przez Polski Związek Kajakowy turystyki wodnej, nie umniejszające jednak znaczenia zawodniczego sportu kajakowego jako środka propagandy. Państwowe związki sportowe stają przed nowym społecznym zadaniem propagowania reprezentowanej przez nie dziedziny sportu, jako f o r m y w y c h o w a n i a f i z y c z n e g o dla szerokich mas, tworzenia warunków, zachęcających do uprawiania danego sportu, **uprzystępnienia go wszystkim, zwłaszcza finansowo słabszym.**

Kluby sportowe natomiast muszą, by sprostać nowym zadaniom, znaleźć podobne podejście do zagadnień życia sportowego. Muszą przestać być hodowlą talentów sportowych, nastawiać swą pracę sportową nie tylko na jakość ale również ilość, przy czym kwestia dochodowości tej lub innej dziedziny sportu nie powinna odgrywać roli. Ilość czynnych sekcji przy identycznych warunkach lokalnych winna stanowić kryterium przy ustalaniu społeczno-sportowej wartości klubu, gdyż tylko wielostronność sportowa klubu zaspakajać może potrzeby fizyczno-wychowawcze członków. Ambicją każdego klubu powinno być zrzeszenie maksymalnej ilości c z y n n y c h członków, bez względu na ich wyniki w zawodach. Atmosfera, po dziś dzień panująca w klubach i otaczająca opieką tylko „mistrzów" ustąpić winna na rzecz opieki nad fizycznie najsłabszym elementem. **Klub musi zrozumieć, że zwycięstwo w zawodach nie może być alfą i omegą jego programu, jeśli nie chce tracić racji swego istnienia w obliczu nowych wymogów społecznych.** Kluby winny dążyć do przekształcenia psychiki zawodnika, którego jedynym zadaniem była dotychczas reprezentacja barw klubowych, — winny go uspołecznić w sensie wykorzystania jego przodującego stanowiska w danym sporcie dla pracy wewnętrzno-klubowej, czy to jako instruktor, czy jako opiekun nowego narybku. Typ uspołecznionego zawodnika to sportowiec pociągający szerokie masy do osiągniętego przez siebie poziomu sprawności fizycznej.

W związku z przewartościowaniem, uznanych dotychczas w sporcie wartości, zmienić się muszą zadania zarówno klubów, jak i ich zawodników. **Dotychczasowa wartość klubu, oceniana ilością zdobytych laurów przez zawodników, ustąpić musi na rzecz nowego kryterium działalności sportowej, opartego na wynikach w zadaniu umasowienia sportu. Wartość zawodnika zaś mierzona będzie aktywną jego rolą w realizacji nowego programu.**

Umasowiony sport wyda niewątpliwie, bez dotychczasowych szkodliwych objawów, dość talentów, mogących godnie reprezentować barwy polskie na terenie międzynarodowym.

Walne Zgromadzenie Jarosławskiego Klubu Sport.

BLASKI I CIENIE SPORTU

południowo-wschodniej Polski

Przy bardzo licznym udziale członków odbyło się w sali M. R. N. w Jarosławiu doroczne walne zgromadzenie jednego z czołowych klubów JKS-u, który zeszłorocznymi wynikami piłkarskimi zdobył sobie znaczny rozgłos i stanął w rzędzie A-klasowej ekstraklasy piłkarskiej tej części państwa obok Polonii przemyskiej, Legii krośnieńskiej i Resovii rzeszowskiej. W związku z kończącą się na wiosnę **budową własnego wielkiego stadionu sportowego** JKS-u, mającego duże znaczenie dla dalszego rozwoju sportu na terenie miasta i województwa, zgromadzenie skupiło na sobie zainteresowanie. Przewodniczył prezes klubu W. **Budzisz.**

Na wstępie przemówił wiceprezes **Zarządu Auton. Podokr. P. N.** w Przemyślu mgr Bruno **Pawlik,** życząc klubowi dalszych sukcesów, po czym składali sprawozdania z ubiegłego sezonu sportowego kierownicy sekcyj: piłkarskiej mgr R. **Bester,** kobiecej **Pawlikowa,** bokserskiej **Olejowski,** gimnastycznej **Żurek,** siatk.-kosz. **Ginter,** szachowej **Czarniecki** i sprawozdanie kasowe **Wójcik.**

Sekcja piłkarska może poszczycić się dobrymi wynikami. W r. 1946 były czynne 3 drużyny: I, II i juniorów. Drużyna I rozegrała 43 zawodów, z tego w Jarosławiu 30, poza Jarosławiem 13, mistrzowskich A-kl. 11, towarzyskich 32. JKS wygrał 24 mecze, zremisował 8, przegrał 11. Drużyna I zdobyła 134 bramek, straciła 81. **Królem strzelców był prawy łącznik Streit, który strzelił sam 69 bramek,** Domino i Wąsacz po 14, Bilik 8, Turczynowski 6. Drużyna II rozegrała 17 zawodów, wygrała 8, zremisowała 3, przegrała 6. M. i. wygrała z Rzem.K.S.-em 13:0. Stosunek bramek 49:32. **Drużyna juniorów zdobyła mistrzostwo Podokręgu Przemyskiego dzięki** ogromnemu zapałowi i ambicji najmłodszych zawodników. W nagrodę wyjadą oni w lecie na obóz letni. Juniorzy wygrali łącznie 6 meczów, zremisowali 4, przegrali 3. Z wyników I drużyny zanotować należy zwycięstwa nad: Sokołem (Rzeszów) 7:0 i 5:2, Pogonią (Lubaczów) 5:0, Czarnymi (Jasło) 6:3 i 5:0, mistrzem A-klasy okr. rzeszowskiego Orłem (Gorlice) 6:2, Rzem.K.S.-em (Jarosław) 4:0, Wisłoką (Dębica) 4:0 i 6:2, jesiennym mistrzem rzesz. okr. Legią (Krosno) 4:1 i 1:1, mistrzem podokr. przemyskiego Czuwajem 4:1 i 2:2, Polonią (Przemyśl) 4:1 i 1:4, Błyskawicą (Przemyśl) 4:0, Żurawianką (Żurawica) 4:2 i 4:2, Tarnowią 2:1, Podgórzem (Kraków) 2:1 itd., dalej wyniki remisowe z Wieczystą (Kraków) 0:0, Mościcami 1:1. Ten doskonały start zeszłoroczny piłkarzy JKS-u, którzy z Wisłą (Kraków) uzyskali zaszczytny wynik 0:2, powinien stać się zaczątkiem dalszych sukcesów, zwłaszcza, że **skład I-szej drużyny nie ulegnie w bież. r. żadnym zmianom.**

Nestety inne sekcje miały na walnym zgromadzeniu (z wyjątkiem sekcji kobiecej i gimnastycznej) nie wiele do powiedzenia. **Sekcja bokserska** była w sezonie zimowym prawie nieczynna, tłumacząc to **brakiem przeciwników** na terenie całej połudn.-wsch. Polski, co świadczy o naglącej **konieczności ożywienia życia sportowego w tej dziedzinie na powyższym terenie,** zwłaszcza, że w Jarosławiu są wszelkie warunki ku temu, jak **sale, ring i sprzęd pięściarski, a również dobrzy zawodnicy.** Również na innych polach są poważne braki. Sekcja lekkoatletyczna ma powstać dopiero w lecie bież. roku, gdy JKS będzie miał już własny stadion. Podobnie w związku z **planowanym stworzeniem przystani na Sanie powstać mają sekcje pływacka i kajakowa,** a czas na to najwyższy, ponieważ bliskość rzeki stwarza dla sportowców pływackich sprzyjające warunki. O poważnym zaniedbaniu świadczyłby również brak sekcji tenisowej, którą obiecuje sobie JKS stworzyć w tym roku przy swoim stadionie. Oby nie skończyło się na szumnych planach, i nie skończyło znów na... szachach, tańcach, rewiach i dancingach. Przerost tych imprez klub tłumaczy wprawdzie **koniecznością uzyskania dochodów** na budowę stadionu, ale uważamy, że **znacznie większy dochód dają dobre imprezy sportowe,** niż nie mające nic ze sportem wspólnego „całonocne zabawy", rewie „Koszałki — opłaki" i „Ni w pięć, ni w dziewięć", oraz tworzenie „sekcyj" orkiestralnych, chóralnych, a nawet teatralnych. Sportowcy widzieliby chętniej prawdziwie sportowe sekcje: narciarską, kolarską i wspomniane już: bokserską, lekkoatletyczną i pływacko-kajakową.

Braki na terenie sportów letnich klub wyjaśnia tym, że musiał dotychczas korzystać ze **stadionu wojskowego** w Jarosławiu wspólnie ze wszystkimi innymi klubami Jarosławia, jak Harc. Klub Sp. Czuwaj, Kolej. K. S. Ruch i Rzem. K. S., organizacjami PW i WF, oraz całą młodzieżą szkolną, a w dodatku tym, że stadion ten stał się **miejscem przechadzek** dla... matek z dziećmi i wózkami, które urządzały sobie w czasie treningów promenadę po bieżni, uniemożliwiając ćwiczenia. W związku ze sprawą stadionu wojsk. powstały ostatnio nowe komplikacje, ponieważ **otwarcie stadionu JKS-u nastąpi** dopiero w Zielone Święta, tj. **26 maja br.,** a do tego czasu korzystanie ze stadionu wojsk. jest również niemożliwe, ponieważ **został on tuż przed zimą zorany** i bezpośrednio po tym przysypany śniegiem, tak, że **z wiosną będzie szereg miesięcy nie do użytku...** Ponieważ przed 26 maja niezbędne jest boisko dla pilnych zawodów mistrzowskich, JKS będzie zmuszony korzystać **z boisk wojskowych 40 pp., 3 pp. leg., lub 26 pp.** Uroczyste otwarcie wielkiego stadionu JKS-u 26 maja z udziałem Wisły (Kraków), AKS-u (Chorzów) i Polonii (Bytom) rozpocznie dopiero właściwą i realną pracę sportową.

Na zakończenie walnego zgromadzenia dokonano **wyboru nowego Zarządu,** w skład którego weszli: prezes W. **Budzisz,** I wiceprezes adw. dr St. **Jedliński,** II wiceprezes mgr Bruno **Pawlik,** sekr. **Blok,** skarbnik mgr **Kolez,** członkowie zarządu: **Pysznik,** dyr. **Gamski, Olczak, Mazur, Fedorowicz, Pawulski.** Trzej czonkowie JKS-u weszli w skład Zarządu Autonom. Podokr. Piłki Nożnej w Przemyślu, mianowicie mgr Pawlik (wiceprezes), mgr Bester (czł. zarz.) i mgr. Kolez (czł. WSiD).

Jan Stemir

Piłkarze rzeszowscy czczą pamięć gen. Świerczewskiego

Resovia—ŁKS 4:1 (1:1)

W poniedziałek rozegrał ŁKS w drodze powrotnej z Przemyśla zawody towarzyskie z Resovią. Zawody zakończyły się **sensacyjnym,** niemniej jednak w pełni zasłużonym **zwycięstwem drużyny rzeszowskiej,** która wystąpiła w odmłodzonym składzie.

Przed zawodami uczczono minutą milczenia pamięć tragicznie zmarłego gen. Świerczewskiego.

Z przebiegu gry notujemy: Po kilku minutach zmiennej gry **zdobył ŁKS prowadzenie ze strzału Kleina** po ładnym zagraniu dwójki: **Hoggendorf—Baran.** W 18 minut później wyrównuje Resovia przez **Paska,** a wynik ten utrzymuje się do przerwy. Po przerwie przejmuje inicjatywę drużyna rzeszowska i zdobywa prowadzenie przez Sikorę (z karnego). Następnie dobrze dysponowany **Drozd** zdobywa 3-cią bramkę a w kilka minut później czwartą, ustalając wynik dnia.

Na tle słabo grającego ŁKS-u gra Resovii wypadła korzystnie. Z drużyny łódzkiej zadowolili jedynie: **Hoggendorf Czyżewski, Sidor i Klein — Baran,** kontuzjonowany w meczu z Czuwajem **nie mógł wykazać pełni swej formy — a pod koniec zawodów opuścił nawet boisko.**

W „Resovii" duże nadzieje rokuje lewoskrzydłowy Drozd strzelec 2 bramek oraz środk. napastnik, Pasek.

OMTUR (Rzeszów—PZL (Mielec) 2:2

Dnia 30 ub. m. rozegrał OMTUR (Rzeszów spotkanie towarzyskie z PZL (Mielec) zakończone wynikiem resowym 2:2.

Otwarcie sezonu piłkarskiego w Łańcucie

HKS Czuwaj — KS Sokół 3:2 (2:2)

Łańcut, 30. III. 1947. W niedzielę gościł „Czuwaj" w Łańcucie jedenastkę „Sokoła" z Rzeszowa rozgrywając 1-szy mecz sezonu.

Przed rozpoczęciem spotkania zawodnicy i licznie zgromadzona publiczność uczcili 1-min. ciszą pamięć poległego gen. Świerczewskiego.

Przebieg gry: Nagły wypad gospodarzy przynosi im prowadzenie ze strzału **Macha.** Wyrównanie pada w 21 min. z karnego egzekwowanego pewnie przez **Warchałowskiego.** Dalsze ataki gości przynoszą im w 26 min. podwyższenie wyniku przez **Rusina.** Po przewadze „Sokoła", napastnicy „Czuwaju" podejmują ciągłe wypady uwieńczone w 32 min. wyrównaniem ze strzału **Macha.**

Druga połowa przynosi przewagę „Czuwaju". W 20 min. dobrze grający lewoskrzydłowy Szewczyk strzela 3-cią bramkę dla gospodarzy ustalając wynik dnia.

Zawodnicy HKS „Czuwaj" stanowili zespół na ogół wyrównany z wybijającym się lewoskrzydłowym obrońcą Ławeckim. Z „Sokoła" wyróżnili się: środkowy napastnik Warchałowski, Korniak w obronie oraz pracowici pomocnicy Rusin i Buiak.

Sędziował p. Skawiński z Łańcuta.

KTO WYGRAŁ KONKURS!

Jak to było do przewidzenia, KONKURS NASZ WZBUDZIŁ OLBRZYMIE ZAINTERESOWANIE nietylko w Krakowie ale i w CAŁEJ POLSCE. Ze wszystkich stron kraju nadesłano w terminie (do 29-go marca)

2.167 odpowiedzi

Między tymi 2.167 kuponami jest OKOŁO 1.500 KUPONÓW ZAWIERAJĄCYCH PRZYNAJMNIEJ JEDEN TRAFNY WYNIK, natomiast rzecz charakterystyczna nie ma ani jednego trafnego wyniku meczów: Polonia (Bytom) — Ognisko, Warta — Garbarnia, Grochów — Gedania, i PKS (Szczecin) — Lublinianka. Okazało się, że te wyniki były najtrudniejsze do odgadnięcia. Najwięcej natomiast trafnych odpowiedzi padło na wyniki CZUWAJ — ŁKS (569), z kolei Rymer — Tęcza (412), następnie Skra (Częstochowa) — Polonia (278), Radomiak — Amat. KS (146), ZZK (Łódź) — Orzeł (97), Wisła — Polonia (Świdnica) (16),Cracovia — RKU (5).

Zgodnie z regulaminem konkursu, który przewidywał przyznanie pierwszej nagrody w wypadku odgadnięcia wyników wszystkich 12-tu spotkań, a w drugiej w wypadku odganięcia najmniej 8-miu wyników meczów z dnia 30 marca,

JURY KONKURSOWE WOBEC BRAKU TAKICH KUPONÓW NIE PRZYZNAŁO NIKOMU ANI PIERWSZEJ ANI DRUGIEJ NAGRODY,

natomiast

trzecią nagrodę w wysokości zł. 1.000 przyznało p. inż. Kaz. Piwowarskiemu

z Ostrowca Wielkopolskiego (Osiedle Robotnicze), którego kupon zawierał trafne wyniki następujących meczów:

Skra — Polonia
Radomiak — Amat. KS
Czuwaj — ŁKS
Rymer — Tęcza.

Inż. Kazimierz Piwowarski miał otrzymać również — zgodnie z regulaminem konkursu dodatkową nagrodę w formie karty wstępu KS Cracovia, uprawniającej do wejścia na wszystkie zawody urządzane przez ten klub w roku bieżącym.

Wobec tego, że zdobywca tej nagrody mieszka z daleka od Krakowa, Redakcja nasza porozumiała się telegraficznie z inż. Piwowarskim i ten zrezygnował z dodatkowej nagrody, przeznaczając ją dla zwycięzcy drugiego konkursu.

Dziękując raz jeszcze inż. Piwowarskiemu imieniem uczestników drugiego konkursu podajemy więc, że

OPRÓCZ NAGRÓD PIENIĘŻNYCH ZWYCIĘZCA II-GO KONKURSU OTRZYMA DWIE KARTY WSTĘPU A TO: CRACOVII I WISŁY.

Dwie drugie (czwarte) nagrody po zł. 300

przyznane zostały dwom uczestnikom konkursu, którzy trafnie przewidzieli wyniki 3 spotkań mistrzowskich w dniu 30 marca.

SĄ NIMI: KAZIMIERZ TOCZYŃSKI Z MIELCA i STANISŁAW JANICKI Z KRAKOWA.

Pierwszy z nich podał trafnie wyniki:
Radomiak — Amat. KS, Czuwaj — ŁKS i Rymer — Tęcza.
Drugi podał trafnie wynik:
Skra — Polonia, Czuwaj — ŁKS i Rymer — Tęcza.

Wśród 1.450 uczestników konkursu, którzy nadesłali trafny wynik jednego meczu znajduje się wielu takich, którzy na każdym z kilku nadesłanych kuponów odgadli tylko trafnie jeden wynik. Tak np. p. Jan Warnus z Rudy Śląskiej NA 10-CIU NADESŁANYCH KUPONACH PODAŁ TRAFNIE 9 RAZY WYNIK JEDNEGO MECZU.

Inny uczestnik, Leszek Watycha z Krakowa w każdym z 3 kuponów ma również po jednym trafnym wyniku.

Bardzo bliskim zdobycia pierwszej nagrody był p. Orzech z Jarosławia, którego kupon w kilku pozycjach zawiera „pomyłkę" tylko o jedną bramkę; „typował" on bowiem wyniki:

Wisła — Polonia na 4:2, Skra — Polonia na 1:6, Cracovia — RKU na 3:3 i Rymer — Tęcza na 3:1.

Przypuszczamy, że „poprawi się" w następnym konkursie.

Inny z uczestników konkursu, Andrzej Wilczyński z Krakowa, wpisując tylko wyniki 2:0 i 0:2 na przemian wpisał „pechowo" w meczu: ZZK — Orzeł 0:2 zamiast 2:0.

W ogóle omówienie konkursu zajęłoby zbyt wiele miejsca. Jest szereg uwag charakterystycznych odnośnie „typowania" przez konkursowiczów — my jednak ograniczymy się tu tylko do podania nazwisk zwycięzców.

Tak więc TRAFNE WYNIKI 2 MECZÓW podało ogółem 218 UCZESTNIKÓW, a to

Z KRAKOWA:

St. Adamczyk, J. Albiński, T. Auer, J. Balicki, Eug. Balicki, K. Broda, W. Brodniewicz, Fr. Biel, H. Bielawski, J. Bielski, Cz. Bulwa, St. Czarnecki, Z. Chruściński, T. Cichocki, A. Czarnik, B. Czerny, M. Daniel, M. Dawidek, H. Drewniak, J. Drożdż, K. Dudzic, M. Dziewoński, Wł. Gala, J. Gąstol, Fr. Froddyma, Z. Florczyk, dr W. Horn, St. Huppert, E. Huppert, J. Höpling, W. Jasiński, T. Janik, M. Jaśkiewicz, J. Krupa, M. Karolak, Zb. Kawala, J. Karpiel, A. Karnisz, Wł. Kostrzewski, J. Korpała, L. Kolec, M. Kochański, H. Kinowski, W. Kerdych, St. Kidajczyk, Fr. Krok, C. Kucz, W. Kruszyniec, W. Kruszewski, A. Krzywy, L. Konik, S. Krasowski, B. Lisiecki, dr J. Liszko, A. Łysak, J. Kukulski, M. Natan, E. Natkaniec, A. Nowak, B. Nowicki, W. Olkusznik, T. Olszewski, M. Olcha, Wł. Ozimek, Z. Ożga, M. Piekarski, F. Piekarz, Wł. Podgórski, A. Przetocki, R. Piekarz, St. Piekarz, H. Płowek, Zb. Przepiórka, Wł. Pęksa, M. Ptak, A. Różycki, M. Różycki, W. Roszkowski, T. Rowiński, B. Rudek, St. Rudzki, A. Rysiewicz, P. Rosner, J. Rzepa, W. Rzepowski, T. Rzeźniczek, Janina Sarna, J. Sadowski, R. Sieprawski, E. Sielawa, M. Sikora, D. Siwy, A. Siech, Olga Sochacka, Wł. Sentek, T. Sporysz, Z. Szpiurna, Bogumiła Szostak, R. Serweński, J. Stankiewicz, K. Stanek, P. Stachowiak, R. Stachowicz, inż. J. Stefański, B. Śrudziński, E. Sztuka, St. Szpaczek, M. Surowecki, A. Szuro, J. Szary, I. Szczerbiński, H. Szadzin, Wł. Szczygieł, Wł. Szeląg, K. Tarczałowicz, J. Topolski, B. Tokarczyk, Zb. Tokarski, M. Walawski, mgr M. Waluch, T. Wierzbicki, Z. Więcek, Janina Wolf, Z. Wolak, W. Wiadrowski, T. Wcisło, J. Wróbel, K. Wróbel, P. Wójcki, T. Wójcicki, A. Zawada, Eug. Zazadzki, M. Zajączek, Fr. Zajączkowski, R. Żabnerzer, mgr R. Żelewski.

Z BYTOMIA:
A. Brańka, T. Arbaszewski, M. Stankiewicz, R. Wolski, J. Zawisza.

Z CHEŁMKA:
W. Pausta, T. Kopistecki, J. Marcak, M. Wójtowicz.

Z CZĘSTOCHOWY:
M. Barski, R. Cepurski, G. Kowalski, L. Młynarski, W. Stodoła, S. Suchocki.

Z GDAŃSKA:
E. Halski, Z. Karpisz, T. Koneczny, W. Piotowski, E. Peter, O. Rosnowski, Z. Róża, St. Zamojski.

Z GDYNI:
H. Chlipkiewicz, B. Mostowski, R. Mozer, M. Iwanek.

Z GUMNISK koło Tarnowa:
T. Potemka.

Z KATOWIC:
J. Grela, St. Dzundza, A. Kowal, J. Kowalski, H. Lauruk, R. Majnoż, P. Maruszak, M. Różycki, T. Roztrzyk, J. Sobczak, Cz. Trzogała.

Z POZNANIA:
St. Barabasz, T. Biernacki, K. Czuliński, St. Greismond, M. Kowalski, Wł. Kowalski, A. Orłowski, A. Prząda, M. Przetoczyk, Fr. Stanisz, mgr J. Żołądź.

Z TARNOWA:
M. Fistek, T. Olchowski, B. Szatkowski, A. Stankiewicz, J. Stawiarczyk, W. Wesołowski, W. Walicki, P. Żurek, R. Tomczyk, K. Żelazny, L. Zawada.

Z WARSZWY:
J. Argasiński, A. Cieciura, Wł. Chojny, St. Szewczyk, R. Piotrowski, St. Stobiecki, A. Turnau.

Z WAŁBRZYCHA:
P. Andrzejewski, R. Makuchowski, St. Stelmach.

Z uwagi na to, że dwie nagrody po zł 300 przyznane zostały tym uczestnikom konkursu, którzy podali trafnie

PO 3 WYNIKI MECZÓW,

redakcja ufundowała dodatkowo

5 NAGRÓD PO ZŁ 200,

które rozlosowano między wymienionych wyżej uczestników.

Los okazał się łaskawym dla:

MARIANA DANIELA, OLGI SOCHACKIEJ i inż. JANA STEFAŃSKIEGO z Krakowa oraz ADAMA IWANKA z Gdyni i STEFANA STELMACHA z Wałbrzycha.

Najbardziej „sensacyjnie" wypadło losowanie 9 KUPONÓW, KTÓRYM Z ODGÓLNEJ LICZBY TRAFNIE PODANYCH POJEDYŃCZYCH WYNIKÓW PRZYPADŁY DALSZE NAGRODY PO ZŁ 100.

Okazało się bowiem, że wśród 9 kuponów 4 mają dobre wyniki Wisły, 3 Cracovii i 2 Skra — Polonia.

SZCZĘŚLIWCAMI OKAZALI SIĘ:

ZBIGNIEW RICHTER, ALEKSANDER URBAN z Krakowa, MIECZYSŁAW PETER z Nowego Sącza, JAN SĘDZIELEWSKI z Grodziska (dobre wyniki Wisły), WILHELMINA BEREZECKA, OBIDOWICZ BOGDAN i KAROL DURA wszyscy z Krakowa (dobre wyniki Cracovii), EUGENIUSZ SZTAN z Poznania oraz EDMUND WASSERMAN z Częstochowy (dobre wyniki meczu: Skra — Polonia).

w II konkursie:

10000 zł nagrody

oraz karty wstępu: Cracovii i Wisły

Zgodnie z programem ogłaszamy dziś drugi z kolei konkurs na wyniki meczów piłkarskich elim. do Klasy Państwowej W DNIU 13 KWIETNIA i załączamy kupon konkursowy.

Przypominamy również po krótce regulamin i warunki konkursu:

Regulamin

1) W konkursie mogą wziąć udział wszyscy Czytelnicy „Startu".

2) Każdy z Czytelników ma prawo przesłać dowolną ilość odpowiedzi z tym jednak, że dla każdej odpowiedzi, która obejmuje 12 punktów (dwanaście wyników) trzeba załączyć oddzielny kupon.

3) Termin zamknięcia I-go konkursu na wyniki w dniu 13 kwietnia br. upływa w sobotę dnia 12 kwietnia o godz. 14-tej.

4) Dla zwycięzców konkursu przeznaczyła redakcja „Startu" 15 nagród w łącznej wysokości 10.000 zł.

1) Pierwsza nagroda zł 4.000 i karty wstępu K. S. „Cracovia", T. S. „Wisła" przyznane zostaną temu uczestnikowi konkursu, który trafnie odgadnie wyniki wszystkich 12-tu spotkań Klasy Państw. w dniu 13 kwietnia.

2) Druga nagroda zł 2.500 przyznana zostanie temu uczestnikowi konkursu, który trafnie odgadnie wyniki najmniej 8 meczów Klasy Państw. w dniu 13 kwietnia.

3) 2 trzecie nagrody po zł 1.000 przyznane zostaną tym uczestnikom, którzy odgadną trafnie wyniki najmniej 4 meczów Klasy Państwowej w dniu 13 kwietnia.

4) 2 czwarte nagrody po zł 300 zdobędą ci z uczestników, którzy podadzą trafnie wyniki 2 meczów.

5) 9 piątych nagród po zł 100 przyznanych zostanie 9 uczestnikom, którzy odgadną trafnie po jednym wyniku z 12 meczów Klasy Państw. — przy czym o przyznaniu nagród w razie większej ilości tych pojedynczych trafnych odpowiedzi zadecyduje wcześniejsze nadesłanie ich do redakcji.

A więc: tak jak poprzednio pomyśleć trochę nad zestawieniem przeciwników, wpisać wyniki, wyciąć kupon i przesłać go lub doręczyć osobiście w redakcji: Kraków, Basztowa 15. II. p.

Uczestnicy konkursu mają obecnie o tyle ułatwione zadanie, że 24 drużyny „odsłoniło już niejako przyłbicę". Wiemy w jakich składach grają, w jakiej formie znajdują się na początku sezonu itd. Należy więc przypuszczać, że skromny „rekord" 4-ech trafnych wyników zwłaszcza w 2-gim konkursie zostanie pobity.

Igrzyska sportu robotniczego w dniu 1 maja 1947

Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych w porozumieniu z Okręgową Komisją Związków Zawodowych zawiadamia, że w dniu 1 maja br. urządza wielkie Igrzyska Sportu Robotniczego.

W związku z tym uprasza się o niewyznaczanie na ten dzień żadnych zawodów przez Związki i Kluby Sportowe, pozostawiając ten dzień Święta Pracy dla Sportu Robotniczego.

Ping-Pong w KSMM

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej posiadające za sobą bogatą tradycję sportową jeszcze z czasów przedwojennych po wznowieniu swojej pracy w wyzwolonej Polsce przystąpiło także do pracy na polu wychowania fizycznego. W niedzielę dnia 30 marca odbyły się w „Ognisku" Oddziału Kraków-Śródmieście w Domu Katolickim przy ul. Zwierzynieckiej 1 zawody o mistrzostwo Stowarzyszenia w tenisie stołowym. Do zawodów stanęły 4 drużyny z Oddziałów: Prokocim, Żywiec, Kalwaria i Oświęcim. Poziom grających był bardzo wysoki. Zwłaszcza zawodnicy Turlej (Prokocim), Stankiewicz (Żywiec), Mosurski (Kalwaria) wybijali się swym nieprzeciętnym poziomem gry. Rozgrywki między nimi dały przyglądającym się prawdziwą satysfakcję. Drużynowo zdobyły: I m. KSMM Żywiec, II m. KSMM Prokocim, III m. KSMM Kalwaria, IV m. KSMM Oświęcim. Indywidualnie: I m. Dh. Turlej Edward (Prokocim), II m. Dh. Stankiewicz Michał (Żywiec), III m. Dh. Mosurski (Kalwaria). Stowarzyszenie projektuje urządzenie meczu z reprezentacją KSMM Poznań.

Kurs masażu sportowego

Robotniczy Klub Sportowy „Legia" w Krakowie organizuje „Kurs Masażu Sportowego" systemem amerykańskim. Początek kursy w dniu 14 kwietnia br. Informacji udziela Sekretariat Klubu codziennie od 19 do 21 przy ulicy Sławkowskiej 6, I p.

Wykładowcami będą: Z dziedziny masażu ob. Wójcik Andrzej, o anatomii ob. dr Kaszuba Kazimierz, z dziedziny Wychowania Fizycznego ob. dr Stuczyński Mieczysław.

Ilość uczestników ściśle ograniczona. Termin zgłoszeń upływa z dniem 10 kwietnia br.

Tatrzańskie Tow. Narciarzy

nawiązując do tradycji przedwojennych, urządza w nadchodzące święta, tj. 6 bm., wewnętrznoklubowy bieg narciarski (slalom-gigant). Start biegu z Łopaty pod Suchym Kondrackim o godz. 12-tej.

Członkowie T. T. N. proszeni są o jak najliczniejszy udział w zawodach.

Wiadomość o terminie wyjazdu z Krakowa podana zostanie przez sekretariat T. T. N., ul. Jagiellońska 11.

Nocleg dla zawodników na Kalatówkach zapewniony.

WALNE ZGROMADZENIE R. K. S. „ZWIĄZKOWIEC" w Krakowie wybrało następujący nowy Zarząd Klubu: prezesi honorowi: Wojewoda K. Pasenkiewicz, poseł St. Kowalczyk, Susuł Stanisław, Dzierwa Władysław, Gruca Edward, Dyr. Pustelnik Jan, Dyr. Kocurek J., Dziwlik S. Prezes St. Rutkowski, wiceprezesi: Kasperek Bol., Flak Tadeusz; sekretarz Schönborn Stefan, zast. Szczawiński Jan; skarbnik Widło Franciszek. Członkowie Zarządu: Fabian St., Grotowski Władysław, Kaczor A.

Kierownicy sekcyj: Weiss Ant., Kasperek Jan, Dr Cz. Kalitowski, Kalamar Stanisław, Kasperek Bol., Pawlikowski Antoni, Baster H.

Komisja Rewiz.: Tarnowski Al., Rzepczyński Adam, Szary Julian; zastępcy: Haberski Wł., Burkiewicz Br. — Sąd koleżeński: Kasperek J., Psonka Jach.

Wielkanocny turniej piłkarski na Śląsku

Kierownictwo „Ruchu", wykorzystując wolny od rozgrywek termin Świąt Wielkanocnych, organizuje dwudniowy turniej piłkarski z udziałem drużyn biorących udział w rozgrywkach o wejście do ekstraklasy piłkarskiej Polski, a m.: AKS-u (Chorzów), „Polonii" (Bytom) i RKU (Sosnowiec).

CIESZYN

W Cieszynie odbył się turniej tenisa stołowego, w którym udział wzięły czołowe drużyny Śląska oraz polskie kluby zaolziańskie: „Ruch" z Bogumina i „Polonia" i „Siła" z Karwiny. W konkurencji drużynowej zwyciężył drużynowy mistrz Polski, zespół „Polska" ze Świętochłowic przed „Siemianowiczanką" i „Piastem" z Cieszyna. Indywidualnie najlepszym zawodnikiem był Nieroba (AKS Mikołów), 2) Piechaczyk („Siemianowiczanka"), 3) mistrz Śląska — Otręba (kopalnia „Polska").

Konkurs Nr 2
KUPON KONKURSOWY

na wyniki w dniu 13. kwietnia 1947 r.

RKS Szombierki — Skra
Wisła — Polonia (Bt)
Motor — Ognisko
Polonia (Świdn.) — KKS (Pozn.)
RKU — Radomiak
Gedania — ZZK (Łódź)
Orzeł — Pomorzanin (Toruń)
AKS — Cracovia
Tęcza — Lublinianka
Czuwaj — PKS (Szczecin)
Warta — Rymer
ŁKS — KKS (Olsztyn)
Imię i nazwisko
Adres
Podpis

Ze względu na częste skargi Czytelników — zamiejscowych zwłaszcza, — że na ich terenie nie ma dostatecznej ilości „Startu", co uniemożliwia nadesłanie większej ilości kuponów, podajemy, że

w takim wypadku należy przesłać do redakcji „Startu" wyniki, napisane na kartce, a załączeniem zł 10 na każdy kupon, który wypełniony zostanie w sekretariacie i dołączony do pozostałych.

W związku z tym — aczkolwiek z przykrością — musieliśmy unieważnić odpowiedzi konkursowe p. Edwarda Steindela z Myślenic ze względu na brak kuponów wzgl. warunków i. w.

Redaktor naczelny: Maksymilian Wydawca: Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych. Statter. Adres redakcji: Basztowa 15. Tel. 552-97. Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym. Kraków, Wielopole 1. M 15963